

# Wskaźniki Sperandeo (3) 5 Day's Price Disparity Osc.

*Jest to najbardziej złożony spośród tych, które stosuje i omawia w swych książkach Victor Sperandeo. Jednocześnie jest to wskaźnik na którego interpretację autor poświęcił najmniej miejsca ograniczając się do stwierdzenia, że "wykres dziennych rezultatów (obliczeń oscylatora - przyp. aut.) porównany do średniej przemysłowego indeksu Dow Jones pokazuje wiele znaczącą korelację pomiędzy zwrotami oscylatora i zwrotami dziennych cen zamknięcia indeksów akcji".*

**Piotr Kaleta, Beskidzki DM**

# W

Wskaźnik powstaje w sposób następujący: od ostatniej ceny zamknięcia odejmowana jest cena zamknięcia sprzed pięciu sesji. Do otrzymanej wartości dodawany jest rezultat identycznych obliczeń dla poprzednich dziewięciu sesji.

W wyniku tego otrzymujemy dziesięciodniową średnią kroczącą sumę pięciodniowych różnic cen. Przy tworzeniu formuły do MetaStock'a zastosowana jest funkcja "REF", użyta już przy budowie VIC 7 Step's Oscillator.

I tak:

$(C - (\text{Ref}(\text{CLOSE}, -5)))$

po czym zwiększa się krok o jeden w każdym następnym członie. Formuła ta w języku MetaStock'a 6.0 i 6.5 prezentuje się następująco:

VIC 5 Day's Price Disparity Oscillator

```
( ( C - (Ref(CLOSE, -5)) ) +
  ( (Ref(CLOSE, -1)) - (Ref(CLOSE, -6)) ) +
  ( (Ref(CLOSE, -2)) - (Ref(CLOSE, -7)) ) +
  ( (Ref(CLOSE, -3)) - (Ref(CLOSE, -8)) ) +
  ( (Ref(CLOSE, -4)) - (Ref(CLOSE, -9)) ) +
  ( (Ref(CLOSE, -5)) - (Ref(CLOSE, -10)) ) +
  ( (Ref(CLOSE, -6)) - (Ref(CLOSE, -11)) ) +
  ( (Ref(CLOSE, -7)) - (Ref(CLOSE, -12)) ) +
  ( (Ref(CLOSE, -8)) - (Ref(CLOSE, -13)) ) +
  ( (Ref(CLOSE, -9)) - (Ref(CLOSE, -14)) ) )
```

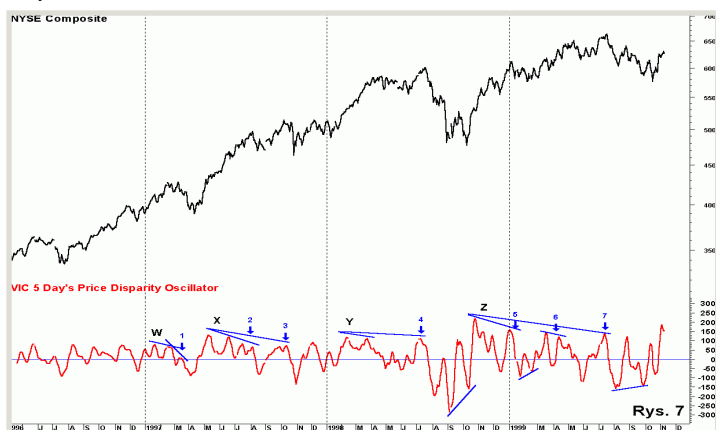
Oscylator w oryginalnym założeniu jest obliczany w oparciu o ceny zamknięcia New York Composite Index. Ponownie daje się tutaj we znaki brak indeksu opisującego wszystkie papiery notowane na naszej giełdzie. Odbiegam jednak od tematu, w chwili obecnej indeksem o najszerzej bazie jest WIG i on też najlepiej w obecnej sytuacji oddaje zachowanie rynku. Na podstawie jego notowań został obliczony wskaźnik zaprezentowany na wykresie 6.



Autor największą wagę przywiązuje do dywergencji wskaźnika i indeksu i to zadanie jest realizowane prawidłowo. Podobnie jak Oscylator A/D tak i ten jest źródłem dywergencji w znaczących dla rynku momentach. Są one czytelne i na tyle częste, że wskaźnik można z powodzeniem stosować do gry o horyzoncie średnioterminowym. Można też używać tego oscylatora i Kumulowanego 30-dniowego Oscylatora A/D do wzajemnego potwierdzania sygnałów i dywergencji płynących z rynku. Jeżeli w przebiegu obu oscylatorów występują dywergencje to oznacza to, że poważna zmiana trendu "wisi w powietrzu" - wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego faktu dla inwestora konsekwencjami. Uzyskany w ten sposób sygnał ma większą "wagę" niż w przypadku rozpatrywania każdego z oscylatorów osobno.

W przypadku stosowania oscylatora jako samodzielnego narzędzia by uniknąć "wyrzucenia" z rynku z powodu przedwczesnych sygnałów poprawy lub osłabienia koniunktury proponuję stosowanie filtra, polegającego na traktowaniu pierwszej dywergencji jako poważnego ostrzeżenia przed zmianą trendu, a dywergencji takiej dywergencji jako sygnału do opuszczenia rynku lub przygotowania się do zajęcia pozycji przeciwnej do trendu w jakim wystąpiły dywergencje.

Co do New York Composite Index, sytuacja jest znacznie trudniejsza. Dywergencje są równie czytelne i występują równie często jak na WIGu, jednak korekty jakie po nich występują są często bardzo płytkie, co naraża gracza na "strząśnięcie" z rynku.



Silne korekty następowały dopiero po wystąpieniu dywergencji do dywergencji poprzednich dywergencji. Jeżeli brzmi to trochę niezrozumiale to proszę się przyjrzeć rysunkowi 7 i miejscom oznaczonym na nim jako 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7. Szczyt impulsu W został dwukrotnie niepotwierdzony nim doszło do istotnej korekty.

Przy impulsie X było tak trzykrotnie, a po ruchu do punktu Y miały miejsce dwie dywergencje. Największy chaos powstał po wystąpieniu impulsu Z. Rynek kontynuował trend, robił to jednak tak chaotycznie i niezdecydowanie, że na dobrą sprawę nie można odebrać żadnych czytelnych sygnałów dotyczących odwrócenia trendu. Silna i zdecydowana korekta nastąpiła dopiero po czterech złożonych dywergencjach! Jedynymi sygnałami nie sprawiającymi problemów są dywergencje kończące trendy spadkowe. Po wystąpieniu każdej z nich trend spadkowy odwracał się.

Podejście proponowane dla WIGu nie rozwiązuje więc problemu w przypadku NYSE Composite, związanego z częstym sygnalizowaniem lokalnych słabości rynku i traktowaniem pierwszej dywergencji jako sygnału ostrzegawczego a kolejnej jako sygnału do zamknięcia pozycji lub zamiany jej na przeciwną w przypadku kontraktów.

Jak więc radzić sobie z tym wskaźnikiem i jak wykorzystywać sygnały płynące z tego wskaźnika? Na pewno nie jest lekarstwem wydłużenie okresu obliczeń oscylatora do 20 sesji. Po pierwsze nie poprawia to czytelności dywergencji, po drugie wypacza to zamysł autora.

Co zostaje? Zapomnieć o perspektywie gry średnioterminowej i otrzymywaniu pożytecznych sygnałów płynących z dywergencji tego oscylatora? Czy pozostaje gra w horyzoncie kilku sesji jako reakcja na lokalne dywergencje? Na szczęście istnieje możliwość wykorzystania omawianego oscylatora w do mniej nerwowej gry o dłuższej perspektywie.

Po bliższej i uważniejszej analizie wykresu przebiegu oscylatora można dostrzec pewną ciekawą i dającą się zastosować w transakcjach prawidłowość. Spójrzmy na rysunek 8, w punktach 1 - 7 oscylator rozpoczyna powrót do linii 0 na kilka sesji przed wystąpieniem szczytu na indeksie. Już sam ten fakt może być wystarczającym powodem do likwidowania pozycji.



By jeszcze bardziej zobiektywizować podejmowanie decyzji proponuję jako sygnał wykorzystywać przecięcie przez oscylator linii trendu w jakim się on porusza. Można oczywiście wykorzystywać przecięcie linii trendu oscylatora w innych przypadkach i nie tylko dla omawianego wskaźnika, moim zdaniem ma to jednak sens tylko gdy ruch indeksu a tym samym oscylatora jest dostatecznie duży. Wadą takiego podejścia w przypadku innych oscylatorów jest jednak to, że generowane w ten sposób sygnały mają znaczny poślizg czasowy.

Natomiast proponowana technika ma tę niewątpliwą zaletę, że ruch powrotny oscylatora w czasie gdy rośnie instrument bazowy ma miejsce tylko przed znacznymi zmianami trendu owego analizowanego instrumentu.

Literatura:

Victor Sperandeo, "Trader Vic, Metody mistrza Wall Street", ABC.

Victor Sperandeo, "Trader Vic II", ABC.

Martin Pring, "Podstawy analizy technicznej", WIG-Press.

Tekst wyraża poglądy autora i nie powinien być inaczej interpretowany.  
kontakt - pkaleta@bdm.com.pl